

O NAZWACH RODOWYCH LUDU TARNOWSKIEGO.

Referent

Narczyz Sikorski

c. k. weterynarz powiatowy w Tarnowie.

Nazwy rodowe ludu tarnowskiego zebrałem z urzędowego spisu ludności za rok 1890; a ułożywszy je porządkiem alfabetycznym, zestawilem w ten sposób, że do każdej nazwy przydałem gminy przez osoby tej nazwy zamieszkałe, zaś przy każdej gminie podałem ilość rodzin tej nazwy, oraz cyfrę posiadanego przez nie dobytku (bydła i koni), jako dogodnej miary ich zamożności. Dalej przy każdej nazwie podałem ogólną liczbę rodzin tej nazwy w całym powiecie z ogólną cyfrą posiadania, oraz przeciętną cyfrą zamożności.

Tak zebrany i ułożony materiał ludoznawczy był mi punktem wyjścia do dalszych spostrzeżeń. Oczywiście ani zamierzam, ani mogę w tym referacie wyczerpać obfitego materiału.

Celem moim jest zwrócić uwagę na ważność i obfitość tej nowej kopalni ludoznawczej.

I. Nazwy rodowe powiatu tarnowskiego pod względem cyfrowym.

Ogólna ilość rodowych nazw ludowych w powiecie tarnowskim dochodzi do 1,800. Nadmieniam, że opuściłem nazwy rodowe wielkiej własności, chociaż przyznaję, że przy dalszem zbieraniu te nazwy trzeba będzie uwzględnić równorzędnie z ludowami. Tylko nazwy rodowe żydowskie, jako nie mające ani z teraźniejszością ani z przeszłością nazw naszych ludowych żadnego organicznego związku, nie tylko można, ale trzeba pominąć. I ja je pominąłem.

Z ogólnej cyfry 1,800 nazw więcej niż trzecią część (przeszło 600) stanowią nazwiska tylko pojedynczo, t. j. u jednej tylko rodziny napotkane; dwurodzinnych nazw jest 250, trzyrodzinnych 172, czterorodzinnych 114 i t. d. Razem przeszło 1,000 nazw mało rozgałęzionych.

Są to albo wypustki i okrucy pnia, może gdzieindziej rozbijałego, albo świeżo przybrane nazwiska i przezwiska niezbyt dawnego pochodzenia.

Z drugiej strony spotykamy nazwy nad miarę rozgałęzione, np.: Kozioł 151 rodzin, Starzyk 89 rodzin, Nowak 78, Wójcik 66, Witek i Zaucha po 60, Kuta 56 i t. d.

II. Rozmieszczenie nazw rodowych.

Znaczna część nazw występuje w zwartych gromadach (gniazdach), inne są mniej lub więcej rozprószone.

A) Gniazda nazw rodowych.

1. Nazwy jednogromadne tj. tylko w jednej wsi napotkane, są np. Burza 13 rodzin w Zalasowej, Kołpa 9 rodzin w Kobierzynie, Kłosek 10 rodzin w Szynwałdzie, Prokop 10 rodzin w Szynwałdzie, Rzymek 6 rodzin w Wierchosławicach i t. d.

Przy dalszych zbiorach nazw z innych także powiatów okaże się, że niejedna z nazw takich jest może macierzą, a może kolonią tej nazwy w innym powiecie rozsiadłej. Stwierdzam, że miejsca co tylko podane leżą na pograniczach powiatu.

2. Nazwami jednogniazdowymi nazywam takie, które wprawdzie na jedną gromadę (wieś) nie ograniczone, w jednej jednak okolicy są zagnieżdżone, np. Zaucha w okolicy Żukowie 60 rodzin, Mazur w okolicy Zalasowej 53 rodzin, Gniadek w okolicy Brzozowej 43 rodzin, Stańczyk w okolicy Szynwałdu 46 rodzin, Iwaniec w okolicy Lichwina i t. d.

3. Nazwy dwu- i więcejgniazdowe są to nazwy takie, które w dwóch odrębnych okolicach w zwartych gniazdach występują. Jest to jedno z ciekawszych spotrzeżeń, i tak:

a) nazwy napotymane na krańcu południowym i te same na krańcu północnym powiatu, tu i tam silnie rozgałęzione, a jednak o kilka mil odległe, np. Starzyk — Jodłówka tuchowska i okolica Żukowie, Kawa — Zalasowa i Jastrząbka, Świą-

tek Bistuszcza — Kobierzyn, Rzeszutko Joniny — Łukowa, Potępa Brzozowa — Żukowice; i t. d. Przerzuty te są (zdaniem mojem) śladem pochodzenia kolonizacyjnego z południa ku północy. Jest zaś rzeczą wiadomą, że okolica Żukowic oddaną została kolonizacji »in radice nova«.

b) Są takie przerzuty między wschodem i zachodem w południowej połaci powiatu, np.

Wójcik Brzozowa — Kowalowa, a prócz tego jeszcze na północy Lisia góra;

Witek w widłach Dunajca i Białej, oraz w Jodłówce tuchowskiej, a prócz tego jeszcze na północy w Żukowicach i Kobierzynie;

Nalepka Burzyn — Zalasowa, i wiele więcej.

c) Przykłady innych przerzutów:

między Brzozową i Pleśną w nazwach: Sowa, Sówka Bień;

między Łęgiem a innemi wsiami: Michalik (Lichwin), Solak (Wierzchosławice), Wardzała (Lisia góra i Zaczarnie), Cygan (Żukowice).

Te ostatnie przykłady są jakoby śladem kolonizacji wsi Łęgu. Jest rzeczą wiadomą, że Łęg nie istnieje ani u Długosza ani u Pawińskiego. Widocznie stare Dunajczysko, łęgiem zarosłe, oddane było kulturze rolnej w tych czasach, kiedy już i kolonie młodsze (Zaczarnie, Żukowice) mogły brać udział w przesiedleniu.

Dla uzmysłowienia powyższych faktów sporządziłem szereg mapek.

B) Topografia nazw etymologicznie pokrewnych.

a) Nazwiska na „icz“

rozmieszczone są również niejako gniazdami. I tak: najwięcej rodzin na „icz“ posiadają okolice: Zalasowa 20, Jodłówka tuchowska 11, Tuchów i Pleśna po 9, Siemiceków 8, Lichwin 8 — jednym słowem Tuhowszczyzna. Tuhowszczyzna była, jak wiadomo, długo gniazdem sołtysów i posiadłości Benedyktyńskich.

Są natomiast całe okolice powiatu, nie posiadające wcale nazw na „icz“. Do tych liczy się: północno-wschodni kąt powiatu (okolica Żukowic), okolica nad niższym brzegiem Dunajca, oraz kilka innych.

Nazw na „icz“ jest 74, a najpospolitsze są: Wójtowicze w Zalasowowej, Pawłowicze w Zalasowej, Hohłowicze, Wojtanowicze, Kajmowicze i t. d.

Przeciętna cyfra zamożności rodzin na „*icz*“ (3·75) jest wyższa od przeciętnej zamożności (3·5) rodzin całego powiatu.

b) Nazwisk na „*ski*“

jest stosunkowo znaczna ilość (345). Najpospolitsze są: Chrzanowski 18 (Lichwin), Gdowski 34 (Wierzchosławice), Pałucki 15 (Janowice), Wolski 22 (Kowalowy), Górski 19 (Poręba).

Napotyka się w miejscach, lub w pobliżu miejsc drobnej szlachty tu osiadłej¹⁾. Odnajdujemy nawet jedną nazwę »dominorum Paluski« u Pawińskiego między drobną szlachtą w Zgłobicach.

Najmniej nazwisk na „*ski*“ wykazuje północna część powiatu. Wyjątek pod tym względem stanowi Lisia góra. Lisia góra graniczy z Kobierzynem, gdzie było gniazdo drobnej szlachty (Długosz).

Przeciętna cyfra zamożności rodzin na „*ski*“ jest poniżej średniej = 3·0.

c) Nazwy o brzmieniu niemieckiem,

np. Kurczop 24 w okolicy Chojnika, Wantuch (Leintuch) 40 w Jodłowce tuchowskiej i Burzynie, Kras i Kros (Kraus, czy Gross?) w Chojniku i Golance i t. d. znajdują się w obrębie posiadłości ongi klasztoru tynieckiego; Zygar (Säger) 18 rodzin w Szynwałdzie, Niemiec 8 rodzin tamże.

Nazw rodzin o brzmieniu staroniemieckiem, tylko przepolszczonych, jest bardzo wiele.

d) Są nazwiska o brzmieniu ruskiem, węgierskiem i t. d.

Są nazwiska narodów: Cygan, Góral, Kaszuba, Krzyżak, Lach, Litwin, Mazur, Niemiec, Rusin, Słezak, Szwedo, Tatar, Turek, Wałaszek, Węgrzyn.

III. Nazwy rodowe są paleontologią dla dziejów kultury.

a) Stwierdzono już w rozdziale II.

b) W nazwach rodowych ludowych odnajdujemy zawołania szlacheckie (arma): Łabędź, Lis, Mora (Mara), Ozorya (Ozar, Ozoran), Pierchała, Półkoza (Półkosek), Radwan (Radwański), Rola (Rolan), Szarza (Saran), Starza (Starzyk), Zabawa.

c) Nazwy rodowe zachowane u Długosza i Pawińskiego są w wielkiej, ogromnej ilości te same, które znajdujemy u ludu.

¹⁾ Długosz: Liber beneficiorum, Pawiński: Małopolska.

Szczegółowo tylko co do tarnowskiego stwierdzam, że w nazwach ludowych tutejszego ludu zachowały się następujące nazwy, u Pawińskiego we wsiach powiatu tarnowskiego wymienione: Rogusz (Rokosz), Łyczko, Gładysz, Falibóg (Falibózek), Gierałt, Ligęza, Górski, Ścibor (Ścibior), Pałucki.

d) W nazwach rodowych ludowych odnajdujemy źródłosłowy nazw wsi. Z pomiędzy wielu, bardzo wielu, przytaczam tylko odnoszące się do powiatu tarnowskiego: Burza (liczny ród dziś w Zalasowej) Burzyn, Lis Lisia góra, Kielan Kielanowice, Skrzesz (Skrzesak) Skrzyszów, Lubasz Lubaszowa, Wróbel (Wróblowice), Klich (Klikowa), Kłoch (Kłokowa), Golanka (Golanka wieś), Zbylut (Zbylitowska góra), Kozioł (Kozłów przysiółek do Bistuszwowej), Bozna (Pozna przysiółek Gromnika), Policht (nazwa rodzin w sąsiednich miejscach powiatu brzeskiego) Polichty przysiółek Brzozowej.

IV. Starożytność nazw rodowych ludowych,

ponadto co wyżej powiedziano, stwierdza się w następujących faktach:

a) Nazwiskami są imiona starosłowiańskie, dawno już u ludu nie używane np. Bogdas, Bogusz, Bojan, Bolek, Dębosz, Drogosz, Domara(d), Falizek, Gładysz, Janusz, Jasnosz, Lubasz, Mikosz, Mirek, Nawój, Niegosz, Radzisz i Radon, Szczedor, Zbylut; Stano od Stanisław, forma dziś u ludu nie znana, a u Długosza wyraźnie objaśniona: »Stano id est Stanislaus« (od tego Stanuch, Stańczyk); Prędotą, Boryczka.

b) Imiona chrzestne chrześcijańskie dziś u ludu nie używane: Iwan i Iwaniec, Job, Kielan, Prokop, Witalis i Witos, Curyło.

V. Pod względem językowym

interes budzą końcówki:

na *a* jest około 300 nazw (Bała, Biga, Boda i t. d.);

na *o* około 50 (Bajdo, Banko i t. d.);

na *ała*: Błakała, Chadała, Najdała, Pisała, Poligała, Szywała i t. d., u Długosza Pierzchała. (Por. czeskie: Zawadil, Nawratil i t. d.);

na *uła*: Bazuła, Jarmuła, Jewuła i t. d.;

na *awa*, *ewa*: Kostrzewa, Srodawa, Zabawa, (u Długosza dość częste);

na *ara* (*era, ora, ura*) ze słowiańskim źródłosłowem: Stachura, Sambora, Kociora, (Długosz: Michora, Przekora); z niemieckim źródłosłowem: Buchara (Bucher), Zachara i Cochara, Pindera (Binder);

na *ica*: Chlebica, Gębica, Marchwica i t. d.;

na *uta ota*: Boruta, Lasota, Prędotą;

na *uda*: Łabuda;

na *aga* (*uga*): Bulaga, Fiermuga, Kańczuga;

na *ela*: Chmiela, Kordela, Mądela (niem. Mandel);

na *ocha*: Latocha (Długosz Latosek), Cielocha, Pacocha, Poździocha i t. d.

Nie wyczerpałem wszystkiego, ale to, co podałem, wystarczy, jak sądzę, aby wartość systematycznego zbierania nazw rodowych wykazać.

Stawiam wniosek:

Zjazd etnografów uchwała:

1. Uznaje się potrzebę systematycznego zbierania nazw rodowych ludowych jako materiału ludoznawczego;

2. Poleca się Komitetowi wykonawczemu poczynić kroki celem uzyskania systematycznie opracowanych zbiorów nazw ludowych ze wszystkich powiatów Galicji.
